

Od dziesięciu lat Maciek Stepinski odnajduje w naszej codziennej rzeczywistości fragmenty niezwykle. Ulubionymi tematami jego zdjęć i prac wideo są pobocza dróg, place budowy, autostrady, hangary industrialne, parkingi... miejsca o charakterze tranzytowym, miejsca które zazwyczaj pojawiają się przypadkiem, mimochodem na skraju obrazów gromadzonych podczas podróży. Oddalone od uwagi spojrzenia, przeniesione do podświadomości obrazy, z pozoru znajdujące na obszarach peryferii, stanowią jednak definicje współczesnego pejzażu. Przestrzeń ta, skazana jest na ciągłe przemiany. Pejzaż z pogranicza, "no man's land" pomiędzy zorganizowanym urbanizmem a polem, przybiera nazwy takie jak « zony », « strefy » czy « tereny ».

Szczegóły tych nowych obszarów pokazane są przez artystę w sposób bezpośredni, frontalny, bliski martwej naturze lub fragmentom rzeczywistości wysublimowanymi w poetyckiej i zarazem niepokojącej scenografii. Tam właśnie pojawiają się maszyny służące do naprawy dróg, dźwigi, koparki, wrota garaży i hangarów, rondo, parkingi, lampy, przejścia dla pieszych i odcinki drogi, która znika w ciemności nocy...

Fotografie Macieka Stepinskiego wydobywają te szczegóły z kontekstu i ich funkcji ukazując je jako nowe punkty odniesienia przestrzennego, milczące symbole wysiłku człowieka, który przetwarza swoje środowisko już nie na swoją miarę, lecz na tę, która odpowiada maszynie i szybkości. Utrwalone w ciasnym kadrze i przedstawione w ich majestatycznej pozie, elementy te stają się figurami emblematycznymi surrealistycznego i niesamowitego świata fikcji.

Wspólnym mianownikiem tych przedziwnych reprezentacji jest droga. Jest ona zarówno celem jak i środkiem do jego osiągnięcia. Utwierdzając nas w roli pasażera pozwala nam ona na dystans do rzeczy nieoczekiwanych, które chwilami budzą w nas wspomnienia historii intymnych. Droga stanowi oczywisty synonim opowieści linearnej, wynikającej z etapu przejściowego między czasem, miejscem i osobowością.

W swoich zdjęciach, Maciek Stepinski powołuje do życia futurystyczny świat maszyn oraz ludzi zredukowanych do automatycznych czynności w nadnaturalnych przestrzeniach, w których wzrok błądzi w ciemności nocy lub w białej mgłę śniegu. Obrazy te, bliskie teatralnym dekoracjom, pokazują melancholijne obszary, gdzie doświadczeniu poznania przestrzeni towarzyszy strach przed zgubieniem się w niej. W serii pejzaży nocnych również pojawia się lek przed ograniczonymi możliwościami wzroku, przed utratą kontroli nad siłą światła i tym co ich oświetlenie pozwala dostrzec. Narracja tych fotografii z pogranicza nieprzezroczystości i nasycenia rozwija się dzięki poszukiwaniom formalnym: koloru, kadru, kontrastu jak również dzięki przemyślanej cyfrowej ingerencji w konstrukcję obrazu.

Tymczasem, praktyka fotograficzna Macka Stepinskiego nie ogranicza się jedynie do ekspresji efektów plastycznych. Odbiegając od wizji konstruktywistycznej, w której fotografia przedstawia swoją własną historię, od stylu dokumentalnego czy autoreferencyjnego, artysta proponuje nowy typ fotografii, który przemienia obiekty realne w fikcyjne akcesoria. Z fascynacją Stepinski demaskuje proces ewolucji przestrzeni oraz kryteria estetyczne związane z jej transformacją.

Jako uważny obserwator i użytkownik tego nieustannie zmieniającego się terenu, artysta daje przykłady efemerycznej architektury, przypadkowej funkcjonalności urządzeń i oznaczeń, wskazując absurdalność przybieranych przez nie form.

Dla Macka Stepinskiego fotografia nie jest narzędziem do przedstawiania czy ujawniania świata lecz dysponowania nim na własny sposób.

Anna Olszewska / 2006